



DZIENNIK

ZARZĄDU M. ST. WARSZAWY

№ 45

26 czerwca

1923 r.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Taryfa Potrąceń

z dochodu brutto, służąca do obliczenia średniego dochodu netto od nieruchomości, podlegających opodatkowaniu na rzecz m. st. Warszawy na zasadzie art. 11 Ustawy z dnia 6.VI—1919 r. (Dz. U. R. P. № 34 z r. 1922 załącznik II do rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Skarbu z dn. 29.IV 1922 r., poz. 294), zatwierdzona przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych reskryptem z dnia 19 czerwca 1923 r. № S. M. 3553/23.

Podział nieruchomości według ich przeciętnego dochodu brutto	Wysokość potrąceń z dochodu brutto w stosunku procentowym do tego dochodu		
	dla budynków murowanych	dla budynków drewnianych	dla sadów, ogrodów dochod. gruntów uprawnych, placów, pustych miejsc i t. d.
Do 10.000.— mk.	70 $\frac{1}{2}$ %	75 $\frac{1}{2}$ %	25 $\frac{1}{2}$ %
10.001 — 30.000.— mk.	65 $\frac{1}{2}$ %	70 $\frac{1}{2}$ %	25 $\frac{1}{2}$ %
30.001 — 60.000.— mk.	60 $\frac{1}{2}$ %	65 $\frac{1}{2}$ %	25 $\frac{1}{2}$ %
60.001 — 100.000.— mk.	55 $\frac{1}{2}$ %	60 $\frac{1}{2}$ %	25 $\frac{1}{2}$ %
100.001 — 150.000.— mk.	50 $\frac{1}{2}$ %	55 $\frac{1}{2}$ %	20 $\frac{1}{2}$ %
150.001 — 200.000.— mk.	45 $\frac{1}{2}$ %	50 $\frac{1}{2}$ %	20 $\frac{1}{2}$ %
200.001 — 300.000.— mk.	40 $\frac{1}{2}$ %	45 $\frac{1}{2}$ %	20 $\frac{1}{2}$ %
wyżej mk. — 300.000.— mk.	25 $\frac{1}{2}$ %	40 $\frac{1}{2}$ %	20 $\frac{1}{2}$ %

Dla domów mieszanych w zależności od przewagi materiału stosuje się taryfa A lub B.

Opłaty na odbudowę Rozmaitości.

Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej z dn. 19 kwietnia 1923 r. zatwierdzonej reskryptem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 21 czerwca 1923 r. N. S. M. 3220/23, art. 2 Statutu o poborze specjalnej opłaty na budowę teatru „Rozmaitości” („Dz. Zarz. m. st. Warszawy” z dn. 28.VI 1921 r. № 65) otrzymuje brzmienie następujące:

Opłata wynosi: przy cenie biletów (łącznie z podatkiem miejskim) mk. 3.000 i wyżej—po mk. 500 i przy cenie biletu niższej—po mk. 300 od osoby, nabywającej opodatkowane na rzecz miasta bilety wejścia do teatrów, kinematografów, cyrku, na koncerty,

zabawy, wyścigi konne i t. p. i pobierana jest od nabywających te bilety przez doliczanie do cen biletów.

Zmiana w par. 13 regulaminu Magistratu.

Magistrat uchwałą N. 2334 z dn. 19 b. m. postanowił § 13 regulaminu Magistratu (zatwierdzonego uchwałą N. 838 z dn. 25 maja 1920 r.) uzupełnić po słowach: „za nadużycia”—wstawką: „i wykroczenia służbowe”.

Wobec tego § ten otrzyma brzmienie: „Za nadużycia i wykroczenia służbowe, nie wymagające dochodzeń, Prezydent i Wiceprezydenci mają prawo niezwłocznie usuwać urzędników i robotników miejskich. O za-

rzędzeniach tego rodzaju Magistrat zawiadamiany jest na najbliższym posiedzeniu.

Taksa dla dorożek.

(Zatwierdzona uchwałą Magistratu m. st. Warszawy w dn. 19.VI 1923 r. Nr 232.)

A. Jednokonných:

1. Za kurs jazdy w obrębie: na lewym brzegu Wisły, kolej obwodowa, ulica Czerniakowska, Książęca (XX Komis.) Belwederska, Bagatela, Polna, Filtrowa, Nowowiejska, Grójecka; na prawym brzegu Wisły—kolej obwodowa do Utraty, ul. Bystrzycka i Czerwona Droga do mostu Poniatowskiego, z wyjątkiem miejscowości wymienionych w punkcie 4 przy odległości nieprzekraczającej 4 kilometr. i przy szybkości 6 min. na kilometr. w dzień mk. 4500, w nocy mk. 6.000.

Za jazdę ponad 4 kilometr. dopłaca się po mk. 2000 za każdy kilometr.

2) Za jazdę od i do dworca głównego (Wiedeńskiego) z bagażem jak za kurs zwykły.

3) a) Za jazdę do pozostałych dworców tak normalnych jak podjazdowych kolejek—mk. 9000.

b) od tychże dworców i kolejek podjazdowych oraz z przystani na Wiśle mk. 12.000.

U w a g a do punktu b: --o ile numer dorożki wzięty został przez pasażera od funkcjonariusza policji.

4) Jazda na godzinę: za godzinę jazdy w dzień mk. 12.000, w nocy mk. 15.000.

5) Za jazdę do Mokotowa, Czyste, Wola, Ochota, Budy, Powązki, Marymont, Pelcowizna, Nowe Brudno, Targówek, Sielce, Siekierki, Grochów II i I-szy w stosunku jazdy na godzinę, przytem za powrotną drogę płaci się tak samo bez względu na to, czy pasażer powraca czy też nie.

B. Parokonných:

Za kurs jazdy lub godzinę taksa wskazana w punktach 1, 2, 3, 4, podwyższa się o 50%:

U w a g i:

1. Czas nocy od godziny 11 m. 30 do godziny 6 rano.

2. Jazda do miejscowości leżących poza obrębem m. Warszawy od umowy.

3. Rzeczy pozostawione w dorożce dorożkarz winien natychmiast złożyć w biurze Działu Ruchu Kołowego, w przeciwnym razie podlega karze.

4. Opłata za jazdę do wszystkich miejsc publicznych uiszcza się przed skończeniem kursu.

5. Wykroczenia będą karane grzywną, w razie niemożności zapłaty aresztem.

6. Dorożkarz niezaopatrzony w takse nie ma prawa jazdy po mieście.

7. Dorożkarz pobierający ponad takse będzie pozbawiony prawa jazdy.

Prezydent miasta: *W. Jabłoński.*

Naczelnik wydziału do spraw ogólnych: (—) *P. Kłossowski.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Państwowy podatek przemysłowy a samorządy.

W ogłoszonej w Nr 58 Dz. Ust. Rz. P. poz. 412 „Ustawie z dn. 14 maja 1923 r. w przedmiocie państwowego podatku przemysłowego” następujące artykuły wchodzą w zakres gospodarki komunalnej:

Art. 3, traktujący o zwolnieniach od podatku brzmi:

Od państwowego podatku przemysłowego są zwolnione:

1) wszelkie przedsiębiorstwa, prowadzone przez Państwo na podstawie praw zwierzchniczych, prawa monopolu, lub wyłącznie na potrzeby administracji państwowej;

2) państwowe koleje żelazne łącznie ze wszelkimi urządzeniami i przedsiębiorstwami państwowymi, związane z eksploatacją lub budową tych kolei;

3) przedsiębiorstwa użyteczności publicznej, prowadzone przez związki samorządne we własnym zarządzie i na własny rachunek, oraz utrzymywane przez też związki, lombardy i kasy pożyczkowe i oszczędności, których

działalność ogranicza się do przyjmowania wkładów i udzielania pożyczek;

4) kasy pomocy (emerytalne, oszczędnościowo - pożyczkowe, pogrzebowe i t. p.) pracowników instytucji państwowych, komunalnych i społecznych, pracowników handlowych, przemysłowych i rolnych, tudzież inteligencji zawodowej;

5) związki pracownicze, mające na celu dostarczanie odpowiedzialnych pracowników;

6) zakłady naukowe tak publiczne, jak i prywatne;

7) zakładane lub utrzymywane przy pomocy Państwa, związków samorządnych lub instytucji społecznych, oświatowych i dobroczynnych zakłady wychowawcze i poprawcze, przytułki i schroniska noclegowe, biblioteki, czytelnie, muzea, galerie i wystawy, warsztaty szkolne, wzorowe ogrody i sady, mające na celu podniesienie ogrodnictwa i sadownictwa, oraz utrzymywane przez stowarzyszenia sportowe i przeznaczone wyłącznie dla członków stowarzyszenia sale gimnastyczne lub szermiercze, boiska, cykłodromy i ślizgawki;

8) nieobliczone na zysk stałe i ruchome przedsiębiorstwa kinematograficzne, prowadzone we własnym zarządzie i na własny rachunek przez instytucje państwowe, samorządowe i społeczne w celach oświatowych i kulturalnych;

9) teatry państwowe i komunalne, o ile nie są oddane w dzierżawę;

10) urządzane w celach filantropijnych i oświatowo-kulturalnych widowiska, zabawy, kiermasze i t. p.;

11) przemysł ludowy, wykonywany ubocznie przez drobnych gospodarzy rolnych lub bezrolnych oraz mieszkańców miast bez obcej pomocy, albo z pomocą tylko członków własnej rodziny;

12) wykonywanie przez przedsiębiorców — robót (antrepryz) i dostaw, jeżeli ogólny obrót roczny (art. 5) nie przekracza jednego miliona marek;

13) utrzymywanie pokoi umeblowanych i stołowanie, lecz bez sprzedaży napoi umeblowanych, jeżeli

ilość odnajmowanych pokoi nie przekracza czterech, a ilość stołowników dziesięciu.

Art. 119, mówiący o opodatkowaniu handlu i przemysłu na rzecz związków samorządowych, ma brzmienie następujące:

Związkom komunalnym przysługuje prawo opodatkowania na potrzeby samorządu przedmiotów, podlegających wymiarowi państwowego podatku przemysłowego, tylko w postaci podatku od obrotu do wysokości, nieprzekraczającej 0,5% od sumy obrotu, ustalonego przez państwowe organy wymiarowe, a o ile chodzi o przedsiębiorstwa i osoby, wyszczególnione w art. 8 niniejszej ustawy — do wysokości 25% ceny świadczeń przemysłowych przez te przedsiębiorstwa i osoby nabywanych.

Przedmioty wymienione w ustępach 1, 2, 8 i 9 artykułu 3, podlegają wymiarowi idealnego podatku przemysłowego w celu opodatkowania na rzecz związków samorządowych.

Sposób poboru przemysłowego podatku samorządowego oraz jego podział pomiędzy związki samorządowe określi osobna ustawa.

Z PRZESZŁOŚCI WARSZAWY.

Średniowieczne kościoły stolicy.

Gotyck powstał z ducha rozmodlonego, bijącego skrzydłami wzwyż, zapatrzonego w Boga, starającego się sięgnąć nieba koronkową siecią uczuć ascetycznych. W ucieleśnieniu zagadnień ducha gotyk zależny był od materji, od strony technicznej możliwości urzeczywistnienia. Na powstanie stylu wpłynęło roztrzygająco wytworzenie nowego łuku, zakreślonego z dwu punktów środkowych. Ten łuk ostry dał początek nowym formom i kształtom, wytworzył nowe sklepienie, wciąż doskonalsze i upiększane.

Nastrój ponurego mroku, pokutnego półświatła wnętrza, obok przepychu rozet, lasek i potworów, mógł być osiągnięty w krajach, gdzie do budownictwa stosować się dawał kamień, nadający się do rzeźby. Fantazji pełne i lotne witraże, oraz ornamenty fan-

tastyczno-chimeryczne, mogły rozwinąć się w krajach południowych i bardziej na zachód wysuniętych.

Wiara i głęboka religijność leżały w naturze narodu polskiego. Gotyk, bijący czołem przed wielkością majestatu Bożego, zaszczerpił się mocno w Polsce. Ale operowano w niej nie tyle kamieniem, co cegłą dobrze wypaloną. Ta cegła, mocna, twarda i trwała (ruiny zamków, mury kościołów gotyckich), używana do lica bez tynkowania, wpłynęła na zmiany w gotyku polskim. Profilowania musiały być inne, ozdoby skromniejsze i poważniejsze, bardziej naiwne, uzależnione jeszcze od wpływów konstrukcyjnych. Więc chociaż na północy Europy gotyk tworzony był wogóle w cegle, to jednak w Polsce wyodrębnił się, jak każdy inny styl epokowy.

Bardzo wyraźny i bogaty gotyk polski, tak nieśmiało do ostatnich czasów wspominany pod błędem mianem stylu wiślano-bałtyckiego, szczególnie żywo objawił się w budownictwie kościelnem.

Kraków i wszystkie stare miasta, które, wskutek warunków historycznych, nie mogły się rozwijać, posiadają przepiękne wzory skarbca architektury polskiej. Dość wspomnieć kościół Marjacki w rynku, kościół Bożego Ciała, kościół św. Katarzyny w Krakowie, kościół wizytek w Lublinie.

Nie mówiąc o patynie starożytności, która jak lekki obłok położyła się na czcigodnych murach i owiała je czarem malowniczości, spostrzegamy pewną spoiwą harmonję w rozkładzie brył i stosowaniu proporcji. Cegła, jako materiał niewdzięczny dla gotyckich wzlotów i uniesień, zmuszała do szukania nowych rozwiązań i odmiany form. W wyższym znacznie stopniu wpłynęła na odrębność gotyku polskiego konstrukcja, zależna wyłącznie od polskich mistrzów ciesielskich, zakorzeniona głęboko w tradycji, od wieków uprawianej. Znalazły się zatem sposoby rozwiązania zadań stylu, uwarunkowanych od sił miejscowych. Zalety konstrukcyjne wpłynęły na wygląd zewnętrzny i rozwiązanie architektonicz-

ne kościołów. Polska odsadzka murów i wytwarzające się ztąd daszki okapowe, jak również sposób układania ciężarów i belek dachowych wyłaniają odrębne ukształtowania i formy, odrębne ozdabianie szczytów swoistych (laskowanie).

Warszawa, jeszcze w w. XVIII posiadająca cechy średniowiecznego gotyku polskiego, dziś najmniej posiada zabytków architektury kościelnej z epoki ostrołukowej. Jakkolwiek już przed wiekami posiadała liczne kościoły, ulegały one tak znamienym przeróbkom, rozszerzeniom, dobudowom i zmianom elewacji, że najstarsze pomniki-kościół przedstawiają się dzisiaj w zgola innych szatach, aniżeli przed wiekiem jeszcze.

Mamy tutaj na myśli wyłącznie zewnętrzne strony kościołów, z pominięciem wnętrza i zawartych w nich skarbów architektury, rzeźby i malarstwa.

Kościół św. Jana z kaplicy zamkowej książąt mazowieckich w w. XIV znacznie rozszerzony, jako kolegiata, był oczywiście gotycki. W następstwie przyozdobiono go zewnątrz w styl barokowy. Dopiero za Królestwa kongresowego nadano mu wygląd gotyku angielskiego, jaki dziś nosi. Tylko dzwonnica kościoła nie uległa znacznijszym zmianom.

Kościół N. P. Marji na Nowem Mieście, powstały w pierwszych latach w. XV, był typowym gotykiem polskim z czerwonej cegły, nietynkowanym. Po licznych odmianach otrzymał w ostatnich dziesiątkach lat ubiegłego stulecia oblicze pseudo-romańskie, niezgodne z pięknie zachowaną wieżą dzwonnica. Majestatyczny kształt wieży czworobocznej i rozwiązania ozdoby brył, zwłaszcza szczytu, nadają temu cennemu zabytkowi średniowiecznej architektury Warszawy znamiona wyjątkowej wartości artystycznej, zwłaszcza wobec osamotnienia wieży, z którą ongi harmonizowały mury świątyni i staromiejskie.

Z połowy w. XV pochodzi kościół bernardynów na Krakowskim Przedmieściu. Przechodził on ciężkie koleje, ulegając kilkakrotnie pożodze. Począ-

kowo gotycki, jak o tem świadczą jeszcze sklepienia zakrystji i części murów, otrzymał później podobnie, jak kościół św. Jana, elewację barokową z wieżami, poczem za panowania Stanisława Augusta dano mu fasadę włoską, która przetrwała do dni dzisiejszych. Dzwonnica uległa w czasach późniejszych pewnym zmianom, zwłaszcza od góry: ścięty dach czterosпадkowy zastąpiono obszerną ośmio- kątną nadbudową w kształcie krytej latarni.

Kościół św. Marcina, wzniesiony w drugiej połowie w. XIV, pierwotnie gotycki, również uległ pożarom i odbudowom. Dzisiejsze lice barokowe, ozdobione rzeźbami, otrzymał w XVIII wieku. Dzwonnica, oddzielnie stojąca, jest pozostałością baszty z murów miejskich.

Istniał jeszcze przy ul. Świętojerskiej kościół św. Jerzego, zbudowany w w. XV i kilka kościółków drewnianych (ujazdowski, św. Ducha, św. Krzyża).

Wszystkie inne istniejące kościoły powstały w epoce barokowej i rokoka w wiekach XVII i XVIII. Warszawa posiada też największe bogactwo kościołów barokowych. Późniejszy gotyk należy już do czasów najnowszych, jak np. kościół św. Florjana na Pradze, dzieło arch. Józefa Dziekońskiego.

Charakterystyczne jest dla średniowiecznych kościołów warszawskich, że dzwonnice stoją przy nich, jako oddzielne wieże, niby campanille włoskie.

Gotycki charakter Warszawy średniowiecznej z czasów książąt mazowieckich, zarówno w architekturze kościelnej, jak świeckiej, zatarł się zupełnie.

Goszcząc w murach swoich monarchów, dostojników i panów, miasto przystosowywało się do warunków zmian, jakie wieki z sobą niesły.

Po następnym okresie renesansu (Jagiellonów) również nieliczne i bardzo skażone, pozostały tutaj pamiątki. Dopiero rozkwit w pełni stylu Odrodzenia, przekształconego w barok — epoka królów elekcyjnych — trwalsze pozostawił ślady i odbił się wybitnie na murach świątyń i pałaców stolicy.

Dlatego też Warszawa, mimo sześćdziesięciu lat istnienia, czyni naogół wrażenie miasta młodszego, niż jest w istocie.

„Kury. Warsz.”

Adam Wolmar.

ROZPORZĄDZENIA I OBWIESZCZENIA RZĄDOWE.

Obowiązek dostarczania pomieszczeń.

(Ustawa z dnia 1 czerwca 1923 r. przedłużająca moc obowiązującą ustawy z dn. 4 kwietnia 1922 r. o obowiązku zarządów gmin miejskich dostarczania pomieszczeń (Dz. U. R. P. № 33, poz. 264)).

Art. 1. Przedłuża się moc obowiązującą ustawy z dnia 4 kwietnia 1922 r. o obowiązku zarządów gmin miejskich dostarczania pomieszczeń (Dz. U. R. P. № 33, poz. 264) do dnia 25 listopada 1923 r.

Art. 2. Wykonanie niniejszej ustawy powierza się ministrowi spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości.

Art. 3. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 25 maja 1923 r.

Prezydent Rzeczypospolitej: *S. Wojciechowski*. Prezes Rady ministrów: *Witos*. Minister spraw wewnętrznych: *Kiernik*. Minister sprawiedliwości: *St. Nowodworski*.

(Dz. U. Rz. P. № 89, poz. 418) r

PRZEGLĄD PRASY.

Geneza planu Warszawy.

Rozplanowaniu m. Warszawy, zarówno starej jak nowej, poświęca w jednym z ostatnich numerów „Rzeczypospolitej” p. Wł. Z. szereg interesujących uwag, zasługujących na powtórzenie.

O planie Warszawy, — mówi p. Wł. Z. — gdy była jeszcze bardzo niewielkim grodem, słusznie powiedziano, że jest to kość pacierzowa z jedną stroną żeber, od linii bowiem Krakowskiego Przedmieścia, Nowego Świata i dalszych alei ku Wiśle miasto nie rozwijało się wcale, gdyż przeszkadzała temu zbyt stroma pochyłość wzgórza i brak dostępu.

Granice naszego miasta z linią okopów miejskich, które widoczne były do niedawna, bo aż do chwili przeniesienia rogatek w roku 1913-ym, gdy figura planu uległa radykalnym przemianom, istniały bez zmiany od roku 1770-go. Wtedy to z rozkazu marszałka koronnego Stanisława Lubomirskiego wszystkie grunta miejskie od Pułkowa i za Żoliborzem poczynawszy, a skończywszy na Czerniakowie, za obecnym parkiem Łazienkowskim, otoczono wałem. Długość tych okopów wynosiła 20.000 łokci, z czego klasztory i zakony swojemi środkami wykonały 5.800 łokci, a resztę ludność miejska, dając po trzech ludzi z rydłem lub łopatą od każdego pałacu przez dni dziesięć, po dwóch od każdej kamienicy i po jednym od każdego domostwa drewnianego.

Lubomirski, nakazując sypać nowe okopy, które powstały w ciągu dni 25, miał na myśli ochronę miasta przed groźbą szerzącej się w kraju morowej zarazy, oraz przed najściem wojsk obcych.

Znaczny obszar gruntów na zachód od Krakowskiego Przedmieścia i starych dzielnic warszawskich około dawnego grodu zadziwia prawidłowym podziałem na szereg bliźniaczo-podobnych do siebie ulic, z których najszerszą są Aleje Jerozolimskie.

Takie pocięcie znacznej części obszaru miasta na prawidłowe linje podłużne z rzadkimi poprzecznikami nie jest bynajmniej przypadkowe i ma źródło w rozwoju historycznym naszego miasta, bo oto każda z tych ulic biegnących od starych dzielnic ku okopom miejskim na zachód to są wszystko dawne miedze gruntów miejskich, mieszczańskich, królewskich, jurydykowych lub duchownych.

A oto nie wyszczególniając wszystkich posiadłości rozgraniczonych teraz nieszczęśliwymi ulicami opieramy się na dziele Malcużyńskiego p. t. „Rozwój terytorjalny Warszawy“. Z planu tego okazuje się, że ulica Stawki była miedzą włók należących do szpitala Św. Ducha na granicy gruntów folwarku Półkowskiego. Ulica Niska była miedzą

gruntów parafji kościoła N. Panny Marji, na Nowem Mieście, bliżej zaś ku miastu ulica Inflancka przy starym szpitalu żydowskim rozdzielała grunta Szymanowszczyzny (właściciel tych gruntów Melchior Szymanowski darował miejsce pod cmentarz Powązkii od włók jurydyki Nowego Miasta, mającej swój ratusz w sąsiedztwie klasztoru Sakramentek. Wygon czyli pastwisko Nowego miasta znajdowało się w okolicach pl. Muranova. Ulica Miła rozgraniczała grunta majątności podmiejskiej Parysowa od drugiej włóki parafji Panny Marji na Nowem Mieście. Ulica Czarna biegła przez grunta parafji kościoła Św. Jerzego, ulica Franciszkańska stanowiła miedzę gruntów klasztoru Franciszkanów z wygonem nowomiejskim sięgającym ul. Gęsiej. Dalszy ciąg tej miedzy rozgraniczał włóki należące do rodziny głósnego burmistrza Strubicza i klasztoru Augustjanów. Ul. Pawia była miedzą gruntów parafji Św. Jerzego i szpitala Św. Łazarza. Nowolipie i Nowolipki były miedzami na gruntach klasztoru PP. Brygidek, które przeniesione tu z Lipia nadały owe nazwy gronom swego uposażenia. Ul. Mylna była boczną miedzą na gruntach tychże PP. Brygidek. Ul. Leszno, Tłomackie z przecznikami Wronią, Solną, Orlą, Karmelicką, Rymarską aż do Długiej były miedzami gruntów jurydyki Leszna i gruntów uposażenia parafji Św. Krzyża. Włóki wójtostwa warszawskiego i wólkę prywatną mieszczanina nazwiskiem Wilk rozgraniczała miedza zwana dziś ul. Wilczą do równoległej Hożej. Wśród miedz zwanych dziś ulicami Wilczą i Hożą leżała włóka szpitalna Św. Ducha na Nowem Mieście. Między miedzami nazwanymi dziś ulicami Wspólną, Nowogrodzką i Żórawią leżały grunta, odstąpione przez zakon Paulinów oo. Misjonarzom. Między Nowogrodzką a Aleją Jerozolimską, znajdowały się grunta Opelińskich, Syłowskich i misjonarskie. Między Aleją Jerozolimską a ul. Widok leżały grunta rodziny Bieniaszów, Sułkowskich, Smółkowskich, Staniewiczów i klasztorne Paulińskie. Ulica Chmielna

była drogą wśród łąk i zarośli należących po stronie nieparzystej do Augustjanów, a po parzystej do Misjonarzy. Strona nieparzysta ulicy Łótej stanowiła granicę gruntów szpitala Św. Ducha przy ulicy Piwnej, po jej stronie parzystej leżące grunta, częściowo należały do mieszczań warszawskich, a częściowo do wymienionego szpitala. Między Marszałkowską, Zgodą i Sienną znajdował się folwark szpitala Dzieciątka Jezus, zakupiony przez ks. Boduena. Ulica Śliska ciągnęła się wśród gruntów, należących do możnej rodziny Wesslów, którzy je odstąpili na rzecz Zgromadzenia Szarytek. Pańska i Świętokrzyska dzieliły posiadłości rodzin Rembowskiich i Biecińskich. Część Nowego Świata nieco dalsza stanowiła posiadłości mieszczańskiej rodziny Gizów, a rozciągały się one przez Solec aż po Wisłę. Tamka, Solec, Obożna są to grunta folwarku instytutu Św. Kazimierza. Ulica Foksal była folwarkiem rodziny Skąpskich, wreszcie cała dalsza część na północ, zaczynając od Placu Trzech Krzyży aż za Belweder, wszystko to było własnością Ujazdowa, który w dzisiejszych Łazienkach utrzymywał zwierzyńiec, a grunta folwarczne rozciągały się wzdłuż ulic Pięknej, Koszykowej, Szucha i Nowowiejskiej, stanowiących między wśród trzech pól folwarcznych. Tak więc kierunek większości ulic warszawskich poprowadzono dawnymi miedzami, przyczem do dziś przechowane nazwy, pochodzą jeszcze od pierwotnych niegdyś tam uprawnych gruntów.

Od Administracji.

Prenumerata „Dziennika Zarządu miasta st. Warszawy” od dn. 1 lipca 1923 r. wynosi:

kwartalnie . . . 18000 mk.

miesięcznie . . . 6000 „

Numer pojedynczy 800 „

Ogłoszenia, wyłącznie poza tekstem po mk. 2000 za wiersz trójjam. petitu.

Prenumeratę należy nadsyłać wyłącznie pod adresem: „Redakcja Dziennika Zarządu m. stoł. Warszawy” — Senatorska 14, Magistrat II piętro.

ŻYCIE PROWINCJI.

Walka z alkoholizmem.

Magistrat m. Łodzi zwołał w tych dniach konferencję, mającą na celu omówienie walki z alkoholizmem. Konferencji przewodniczył członek miejskiej delegacji statystycznej d-r Skalski, dyrektor wojewódzkiego urzędu zdrowia. Poruszono między innemi sprawę prowadzenia statystyki alkoholizmu. Wnioski zgłoszone przez naczelnika wydziału statystycznego p. Rosseta, zostały przyjęte przez obecnych. Przedstawiciele władz policyjnych przyrzekli jaknajwyższe współdziałanie z zamierzeniami magistratu.

Z Bydgoszczy.

Kuchnia ludowa w Bydgoszczy została zamknięta z braku funduszy.

Bezrobotnych w Bydgoszczy jest 551 osób obojga płci zarejestrowanych. Rzeczywista liczba jest potrójna.

W miesiącu maju — jak donosi „Orędownik urzędowy m. Bydgoszczy” — wyemigrowało do Niemiec 79 Niemców i 9 Żydów. Do Bydgoszczy zaś przyprowadziło się 16 Żydów z innych dzielnic.

Plantacje miejskie.

Magistrat m. Krakowa wydał zarządzenie, by w miejsce wyciętych drzew nie sadzono kasztanów, jako drzew wcześniej zamierających, lecz sadzono polskie drzewa, jak: brzozy, lipy i klony, które są najtrwalsze.

Z Płocka.

Rada m. Płocka uchwaliła wstawić do statutów podatkowych dodatkowy artykuł następującej treści „Magistrat ustala zwykłą procentową podatków i opłat do wysokości wzrostu drożyzny, wykazywanego przez Główny Urząd Statystyczny w Warszawie i zwykłą tę przedstawia do decyzji Rady miejskiej. Zmiana stawki podatku lub opłaty może być dokonana nie częściej, jak raz na miesiąc.” Jednocześnie Rada miejska zobowiązała Magistrat do przewartościowania budżetu na złote polskie i przedstawienia go Radzie miejskiej na 1 lipca r. b.

Treść N-ru 45-go:

Dział urzędowy:

Taryfa potrąceń do obliczania dochodu od nieruchomości.

Opłaty na odbudowę Rozmaitości.

Zmiana w § 13 regulaminu magistratu.

Taksa dla dorożek.

Część nieurzędowa:

Państwowy podatek przemysłowy a samorządu.

Z przeszłości Warszawy:

Średniowieczne kościoły stolicy.

Rozporządzenia i obwieszczenia rządowe:

Obowiązek dostarczania pomieszczeń.

Przegląd prasy:

Geneza planu Warszawy.

Życie prowincji.

O G Ł O S Z E N I A.

Dyrekcja Tramwajów Miejskich w Warszawie

zawiadamia, że

sprzedaż tramwajowych biletów terminowych na kwartał 3-ci r. b.

rozpocznie się w poniedziałek, d. 25-go b. m.:

- 1) w biurze Tramwajów przy ul. Młynarskiej,
- 2) na Stacji Miejskiej Kolei Państwowych przy ul. Miodowej Nr. 3,
- 3) w Polskim Biurze Podróży „Orbis” przy ul. Widok 8, Wierzbowej 6 i Nałewki 8.

Cena normalnego biletu tramwajowego imiennego wynosi na kwartał 3-ci mk. 350,000
a ulgowego imiennego — mk. 260.000.

Bilety ulgowe i bezimienne nabywać można wyłącznie w biurze Tramwajów.

Bilety ważne zarówno w dzień jak i w nocy droższe są o 10%.

Losowanie obligacji.

Dnia 2 lipca 1923 r. o godzinie 11 rano w gmachu Magistratu, w biurze sekcji II-ej, wydziału I-a, odbędzie się losowanie obligacji 5 1/2% pożyczki m. st. Warszawy 1916 r. na sumę rb. 389900, oraz 5% Warszawskiej pożyczki Przewoźności 1920 r. na sumę mk. 1642000.

Komisarz miejski 9 okręgu ogłasza, że 28 czerwca 1923 r. w domu Nr. 40 przy ulicy Rozbrat będą sprzedawane przez licytację ruchomości, należące do Górskiej Franciszki, na pokrycie należności miejskich. —500—

Komisarz miejski 5 okręgu ogłasza, że 28 czerwca 1923 r. w domu Nr. 14 przy ulicy Sochaczewskiej będą sprzedawane przez licytację ruchomości, należące do Bessera Hersza Mordki, na pokrycie należności miejskich. —502—

Komisarz miejski 2 okręgu ogłasza, że 28 czerwca 1923 r. w domu Nr. 11 przy ulicy Muranowskiej będą sprzedawane przez licytację ruchomości, należące do Znamierowski Łzaaka, na pokrycie należności miejsk. —504—

Komisarz miejski 14 okręgu ogłasza, że 3 lipca 1923 r. w domu Nr. 6 przy ulicy Szwedzkiej będą sprzedane przez licytację ruchomości, należące do Symchy Wodnickiego, na pokrycie należności miejskich. —501—

Komisarz miejski 5 okręgu ogłasza, że 28 czerwca 1923 r. w domu Nr. 61 przy ulicy Okopowej będą sprzedawane przez licytację ruchomości, należące do Glaszmidt Salomeji, na pokrycie należności miejskich. —503—

„Dziennik Zarządu m. st. Warszawy”
za r. 1922.

Do nabycia w Administracji „Dziennika Zarządu m. st. Warszawy”
w cenie mk. 72000.

**Prenumerata: Rocznie 24000 mk.;
kwartalnie 6000 mk. mies. 2000 mk.
Cena poszczególnego num. u 300 mk.**

Ogłoszenia (wyłącznie poza tekstem) wiersz trójlamowy 600 mk.

Prenumeratę i należność za ogłoszenia należy nadsyłać pod adresem: Redakcja „Dziennika Zarządu m. st. Warszawy” (Senatorska 14) lub wnieść bezpośrednio do Administracji „Dziennika Zarządu m. st. Warszawy” (gmach Magistratu, II piętro, z bramy na lewo).

Roczniki i poszczególne numery „Dziennika Zarządu m. st. Warszawy” nabywać można w Administracji „Dziennika” po cenie bieżącego rocznika i numerów.

Redaktor: Stanisław Sierosławski.

„Zakłady Graficzne” — Wuzet, Miodowa 23.